

Strona znajduje się w archiwum.



DZIĘKI POLICYJNYM NEGOCJACJOM URATOWANO LUDZKIE ŻYCIE

Alarm dla policjantów karczewskiego komisariatu, posterunków w Celestynowie, Kołbieli i Sobieniach Jeziorach, w stanie gotowości kryminalni, strażacy i ratownicy medyczni - w tym wszystkim pomogły ostatecznie umiejętności negocjacyjne zastępcy komendanta z komisariatu Karczewie, który przekonał 26-letniego mieszkańca Celestynowa, aby ten wyszedł z budynku, w którym zamknął się, grożąc, że wyrzuci sobie krzywdę. Wszystkie służby stanęły na wysokości zadania, a dzięki rozmowie prowadzonej przez policjanta, zagrożenie dla życia i zdrowia zostało zażegnane. Mężczyzna po zakończonej interwencji trafił do szpitala.

Informacja o 26-letnim mieszkańcu Celestynowa, postawiła w stan alarmowej gotowości nie tylko Policję, ale również straż pożarną i pogotowie ratunkowe.

Wszystko zaczęło się od zgłoszenia, które przyjął dyżurny z Karczewa. Dotyczyło ono 26-letniego mężczyzny, który miał pójść do lasu, grożąc pozbawieniem się życia. Niezwłocznie skontaktował się z nim Zastępca Komendanta Komisariatu Policji w Karczewie podkomisarz Paweł Lechnik, który ustalił, że przebywa w swoim domu w Celestynowie. W dalszym ciągu istniało jednak podejrzenie, że może spełnić wcześniejszą zapowiedź.

Policjant wiedział, że czas gra tu istotną rolę. Ogłosił alarm w jednostce i poprosił o wsparcie kryminalnych z Otwocka. W działania zaangażowano strażaków i pogotowie ratunkowe.

Kiedy służby przybyły do miejsca, gdzie mieszkał 26-latek, ten zamknął się w domu i nie chciał nikogo wpuścić do środka. Sytuacja była bardzo skomplikowana. Mężczyzna cały czas zapowiadał, że popełni samobójstwo, trzymając w ręku nóż.

Negocjacji podjął się Paweł Lechnik. Służby wycofały się w bezpieczne miejsce. Policjant rozmawiając z 26-latkami utrzymywał z nim cały czas kontakt słowny, namawiając go do otwarcia drzwi i wyjścia na zewnątrz. Nie było to jednak takie proste.

Po trzech godzinach negocjacji, mężczyzna posłuchał w końcu funkcjonariusza i zgodził się opuścić domostwo. Wtedy 26-latkami zajęli się ratownicy medyczni, którzy przewieźli go na badania do szpitala.

Policyjna interwencja pokazała, że umiejętność prowadzenia rozmów i negocjacji to przydatna w służbie cecha. Dzięki postawie i zaangażowaniu podkomisarza Pawła Lechnika zażegnano zagrożenie.

(KSP / kp)

Ocena: 5/5 (2)

[Tweet](#)

próba samobójcza | policjanci uratowali niedosłęgo
samobójcę